Na pewnym etapie życia dziecka, nagle okazuje się, że nasz słodki maluszek nie jest już takim aniołkiem jak dawniej i zaczyna nas coraz bardziej zaskakiwać. Również repertuarem nowego, tu i ówdzie zasłyszanego słownictwa, niekoniecznie książkowego. Należy jednak pamiętać, że używanie wulgaryzmów przez dzieci jest naturalnym etapem ich rozwoju, co jest uwarunkowa­ne faktem, że dziecko uczy się poprzez naśladownictwo. Nawet jeżeli w domu unikamy używania wulgaryzmów, to niemożliwa jest ciągła ochrona dziecka przed kontaktem z brzydkimi słowami, ponieważ usłyszeć je może wszędzie –na ulicy, na placu zabaw czy w sklepie.

Jak w takiej sytuacji powinniśmy zareagować? Jak reagować na brzydkie słowa u dziecka?

****

**Spokój przede wszystkim**

Po pierwsze dobrze wiedzieć, że wiele, a może nawet większość kilkulatków wypowiada pewne niecenzuralne słowa w tym właśnie wieku. Celem jest tu zazwyczaj zwrócenie na siebie uwagi, sprawdzenie reakcji dorosłego. Jeśli jest to pierwszy raz i dziecko, być może całkiem nieświadomie użyło „tego” słowa, powinniśmy zachować spokój, a nawet zignorować całą sytuację. Wówczas cel dziecka, jakim było przetestowanie reakcji rodzica, zostaje niezrealizowany. Gdy jednak mimo to, po jakimś czasie dziecko ponawia próby lub wręcz bawi się tym, że mówi różne słowa, powinniśmy coś zrobić, bo nawyk może się utrwalić.

**Jak reagować?**

Przede wszystkim należy porozmawiać z dzieckiem o tym, co to są brzydkie słowa i z jakiego powodu nie należy ich używać. Wyjaśnijmy, że w chwilach zdenerwowania ludzie czasem wypowiadają takie słowa, choć tak naprawdę nic one nie dają. **Odwołajmy się do uczuć, mówiąc, że słowa te są obraźliwe, mogą kogoś zranić lub sprawić, że ktoś źle się poczuje w naszym towarzystwie.** Dodatkowo, mogą spowodować, że inni nie będą chcieli z nami przebywać.

Zróbmy także rachunek sumienia. Czy przypadkiem nam zbyt często nie wyrywa się jakieś „pikantne” słowo czy zwrot, który dziecko jako baczny obserwator i naśladowca właśnie po nas powtórzyło? Jeśli nie chcemy, aby dziecko przeklinało musimy być uważni, bo jeśli wprowadzamy zasadę „u nas brzydko się nie mówi”, po czy sami ją złamiemy, nie będziemy wiarygodni i osiągniemy odwrotny skutek. Dlatego jeśli czujemy, że jednak nie damy rady wytrwać, **lepiej wprowadzić coś w zamian, czyli słowa dopuszczalne w chwilach wielkiej złości, np. „kurczę pieczone” itp. Możemy razem sporządzić listę słów zamienników, akceptowalną dla wszystkich.**

Pamiętajmy, że złość jest uczuciem, którego przeżywanie jest naturalnym zjawiskiem i tego zabronić nie możemy. Natomiast w chwilach złości, emocjonalnego wzburzenia możemy tak zareagować, aby nie zranić innych, również słownie. **Jeśli dziecko brzydkich słów używa właśnie w tych momentach, kiedy jest rozzłoszczone, nauczmy go inaczej radzić sobie z przykrymi emocjami.** Wytłumaczmy, że złość nie trwa długo, podobnie jak inne emocje i najlepiej jest wyczekać parę chwil, złapać oddech czy pobiegać.

Inna sytuacja jest wtedy, gdy dziecko używa wulgaryzmów jako przerywników.**Jeśli rozmowa nie przyniosła efektu, musimy zastosować pewne konsekwencje, które mają logiczny związek z niewłaściwym zachowaniem.** Np. możemy poinformować dziecko, że nie będziemy z nim rozmawiać na takim poziomie i w sytuacjach, gdy brzydko się wyraża my milczymy przez ustaloną ilość czasu, np. przez 15 minut. Pamiętamy, aby zachować konsekwencję w tym względzie.

**Nie na wszystko mamy wpływ**

Wulgaryzmy mogą pojawić się wszędzie, nie ma co się oszukiwać. Dziecko, które w procesie socjalizacji nabywa pożądanych umiejętności, w ten sam sposób może uczyć się tego co nie jest właściwe. Stąd nie na wszystko możemy mieć wpływ. Jednak nasze zaangażowanie w proces wychowania, poświęcenie czasu i uwagi dziecku da nam szansę na pokazanie mu, co w życiu jest naprawdę ważne, a co jest niepotrzebne. Podsuwajmy dziecku różne możliwości atrakcyjnego spędzania czasu, najlepiej na wspólnych aktywnościach. Pokażmy, czym można się wyróżnić, co jest godne pochwały. Wówczas istnieje duże prawdopodobieństwo, że "zabawa w brzydkie słowa" zwyczajnie przestanie być interesująca.